

Cyklony nad Polską

Po chwilowym uspokojeniu
dziś nowe zaburzenia w atmosferze

Od trzech dni na terenie całej Polski zalegają gwałtowne wichry, przybierające chwilami siłę huraganu. Przeciętna szybkość wiatru wynosi 60 kilometrów na godzinę. Wiatry wieją z zachodu.

Ośrodek cyklonalny

Przyczyną silnych wiatrów jest głęboki ośrodek depresyjny, o charakterze cyklonalnym, który z nad południowej Norwegii przesuwa się w kierunku Leningradu. Od środka tego na zewnątrz na niewielkich odległościach wytwarzają się duże różnice ciśnienia, co powoduje wirowania powietrza wokół ośrodka cyklonalnego i wywołuje gwałtowny wiatr. Wichry te zalegają nad całym obszarem Europy centralnej.

Ponieważ, jak wspomnieliśmy, ośrodek cyklonalny przesuwa się na wschód, wczoraj nastąpiło lekkie osłabienie siły wiatru. Okazuje się jednak, że drugi taki ośrodek depresji pojawił się nad Anglią i również posuwa się w kierunku wschodnim. Z chwilą, gdy ośrodek ten znajdzie się nad Bałtykiem, nastąpi w Polsce ponowne silne zachmurzenie, deszcze i ponowny wzrost siły wiatru.

Dziś nowa fala wchru

Ponieważ jednak ośrodek ów jest nieco, płytszy od poprzedniego, siła jego działania będzie słabsza. To też spodziewana w dniu dzisiejszym nowa fala wchru nie osiągnie już tego natężenia, co w niedzielę.

Skutki huraganu

Huraganowe wiatry przyczyniły wiele szkód. W Zielonce pod Warszawą, huragan pożywał dachy z kilku domów i przewrócił słup z przewodami wysokiego napięcia, wskutek czego połowa Zielonki pozbawiona była światła elektrycznego. Poważne szkody wyrządził huragan w Puszczy Kampinowskiej, w lasku Bieleńskim oraz w szeregu lasów podwarszawskich, gdzie zniszczonych zostało wiele starych drzew. Na wsi, na terenie środkowej Polski, wicher przewrócił wiele parkanów, połamał drzewa oraz połamał dachy. W samej Warszawie huragan dotychczas nie wyrządził większych szkód, pożywał jedynie kilkanaście sztyldów w śródmieściu, stracił komin na ul. Szczygłej i obalił parkan na Marymoncie.

Komunikacja lotnicza mimo fatalnych warunków atmosferycznych, odbywała się wczoraj normalnie. Dzięki dużej szybkości samolotów, zwycięsko walczyły one z wichurą, docierały do miejsc przeznaczenia z pewnym opóźnieniem.

Gwałtowna burza na wybrzeżu

Donoszą z Gdańska, że na wybrzeżu morskim panuje niezwykle silna burza. Szybkość wiatru dochodzi do 30 m na sekundę, co jest szybkością rzadko tutaj notowaną. Również nad Puckiem i

okolica przeszła gwałtowna burza z piorunami i ulewem deszczem. Sztorm na morzu trwa.

Z powodu ulewnych deszczów na Kaszubach, podmyty został tor kolejowy na szlaku Sopot — Osowo. Lokomotywa pociągu towarowego na tym szlaku wyskoczyła z szyn wskutek podmycia torów. Wstrzymano ruch kolejowy, pociągi zaś skierowano do Kościerzyny przez Kokoszkę — Kartuzy.

Stacje hydrograficzne zanotowały przybór wód w rzekach gór-

skich. Na Sanie w ciągu doby poziom wód podniósł się o przeszło metr. Obecnie daje się zauważyć podnoszenie poziomu wody u ujścia Sanu do Wisły, w Zawichoście. Przy tym stanie wody powódź jednak nie grozi.

„PIM” donosi pod datą wczorajszą:

W Zakopanem niemal u ał

Intensywny napływ ciepłych i wilgotnych mas powietrza z nad oceanu Atlantyckiego powoduje, że w godzinach porannych dnia

dzisiejszego na całym obszarze Polski panowała pogoda o zachmurzeniu zmiennym i z przelotnymi deszczami, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Temperatura była stosunkowo wysoka i o godzinie 7-ej notowano od 4 st. w Wileńskim do 9 st. na południu kraju, a w Tatrach około —1 st. W dniu wczorajszym wskutek halnego wiatru temperatura na Podhalu i w Tatrach znacznie wzrosła, osiągając 11 st. na Hali Gąsienicowej, 13 st. przy Morskim Oku, a aż 18 st. w Zakopanem.

Straszne odkrycie w Gródku Jagiellońskim

Trup kobiety z rozbitą czaszką
przez trzy lata spoczywał pod podłogą

W Gródku Jagiellońskim dokonano przypadkowo odkrycia strasznej zbrodni, popełnionej przed trzema laty. W grudniu 1933 r. zaginęła bez wieści Maria Kupińska, żona poborcy podatkowego, zamieszkałego w Gródku. W ostatnich latach Maria Kupińska nie żyła z mężem, mając licznych adoratorów, którym ostatnim był Jan Płonka, emerytowany ślusarz kolejowy ze Lwowa. Ponieważ poszukiwania podjęte przez policję oraz męża zaginionej nie dawały żadnych wyników, przypuszczano ogólnie, że Kupińska padła ofiarą jakiegoś zbrodni, lub też wyjechała za granicę.

W ostatnich dniach zaś zaszła nagle sensacyjny zwrot w tej sprawie. Mianowicie Kupiński otrzymał od Płonki list z propozycją wskazania miejsca pobytu żony za wynagrodzeniem w wysokości 1.000 zł. Kupiński wręczył list policji, posadzając Płonkę o szantaż. W wyniku dochodzenia Płonkę aresztowano. Oświadczył on jednak, że nie posiada żadnych wiadomości o zaginionej. Z więzienia śledczego Płonka napisał list do swej żony przebywającej w Tomaszowie Mazowieckim, prosząc ją, aby przyjechała do niego. Policja zatrzymała Płonkę na dworcu i poddała ją przesłuchaniu.

Badana Płonkowa zeznała, że mąż jej zamordował Kupińską uderzeniem siekierą w głowę, a następnie ukrył zwłoki ofiary w komórce pod podłogą, po tym zabrał dokumenty osobiste zamordowanej i wraz z żoną udał się do jednego z miasteczek pod Tarnobrzemem. Tam przedstawił notariuszowi swą żonę jako Kupińską i uzyskał akt notarialny, na mocy którego nabył dwie realności zamordowanej Kupińskiej za 2.500 zł. Z aktem tym powrócił do Gródka Jagiellońskiego, gdzie zaproponował sprzedaż obu realności właścicielowi mleczarni Hupertowi za 3.500 zł. Otrzymał 500 zł. zadatku, resztę zaś miał otrzymać w tych dniach i gdy przyjechał do Gródka by sfinalizować transakcję, został zatrzy-

many przez policję.

W wyniku zeznań aresztowanego Płonkowej, przeprowadzono na miejscu zbrodni wizję lokalną przy udziale władz sądowych. Na wskazanym przez Płonkę miejscu w komórce, po zerwaniu podłogi i odkopaniu ziemi, znale-

zono rzeczywiście zwłoki Kupińskiej z rozciętą czaszką. Aresztowani małżonkowie Płonkowie zostali odstawieni do więzienia lwowskiego.

Wykrycie tej zbrodni wywołało wśród mieszkańców Gródka niesłychanie silne wrażenie.

KĄŻDY MA DOŚĆ ZŁEJ DOLI

Czyż nie dokuczył każdemu dotychczasowy niedostatek? Jeden uśmiech szczęścia może wszystko zmienić. Wygrana na loterii to oczekiwany uśmiech szczęścia. Nie należy zlekceważyć kupna losu loteryjnego gdyż już pojutrze rozpocznie się ciągnięcie. Wszyscy mają równe szanse!

Kolektura Loterii Państwowej

J. DZIERŻANOWSKI

Nowy Świat 64, Freta 5.

Zajścia na uroczystości 40-lecia gimnazjum Rontalera

Żyd uczy języka polskiego...

Byli wychowankowie gimnazjum Rontalera zwołali wczoraj do Warszawy zjazd z racji 40-lecia szkoły. Przed południem odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej z popiersiem zasłużonego ś. p. dyr. Rontalera, założyciela szkoły. Przy odsłonięciu wygłosił przemówienie b. profesor szkoły, p. Klossa. Omawiając zasługi wychowawcze nieżyjącego dyrektora, mówca podkreślił fakt, że ś. p. dyr. Rontaler był antysemitą i nie przyjmował żydów do swej szkoły.

W testamentie swym polecił, ażeby w szkole nie było żydów na żadnym stanowisku, wobec czego mówca wezwał b. wychowanków, ażeby dążyli do odżydzenia szkoły.

Po przemówieniach uczestników zjazdu, omawiających historię szkoły, zabrał głos p. Tadeusz Salski, który w świetnym

przemówieniu zaznaczył, że pierwszym obowiązkiem zwłazku b. wychowanków będzie usunięcie ze szkoły żydów ze wszystkich stanowisk i ich wpływów. Wezwa nie przyjęto hucznymi oklaskami.

Jeden z uczestników zjazdu, nie znając pochodzenia obecnego dyrektora, p. Landau, od dwóch lat dopiero pełniącego obowiązki dyrektora, zabrał głos, wyrażając mu uznanie. Na te głosy wystąpienia doszło do incydentu. W czasie gorącej wymiany zdań uczestnicy zjazdu, nie utrzymujący kontaktu ze szkołą, dowiedzieli się, że w szkole jest kilku żydów i nauczyciel polskiego jest z pochodzenia żydem. Na sali wytworzyła się gorąca atmosfera, a w czasie zamieszania dyr. Landau chyłkiem opuścił zebranie. Uczestnicy zjazdu wyrazili całkowitą solidarność z przemówieniem p. Salskiego.

Wyniki gonitw z dnia 19 października

GON. 1. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.000 zł. Ploty. 1) Klaudia, chl. Rudzki, 2) Levico (18,5), 3) Lirnik II (22), 4) Helios (19,5), 5) Adalia (58), 6) Lakme (238,5), wyc. Sekunda, Timur, Hajdamak, Nidzica. Wygr. w 2 min. 58 s. latwo o 6 dl. Tot. 16,50, fr. 9,50 i 9 zł.

GON. 2. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Nomade, j. Pulc, 2) Nedill (59,5), 3) Blue Boy II (18), 4) Elf (45,5), 5) Pan Benett (152,5), wyc. Wrzosek, Royal Fox, Narocz, Pumpernikel i Cylicja II. Wygr. w 1 min. 11 s. latwo o 1 dl. Tot. 7,50, fr. 6, 12 zł.

GON. 3. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Nelly, z. Nowak, 2) Nieporęta (15), 3) Mousquetaire (16), 4) Ama (134,5), 5) Genewa (19,5), 6) Ikaria (51), 7) Tasmania (54,5), wyc. Sessi, Marine, Nebraska, wygr. w 1 min. 12 s. latwo o 3,5 dl. Tot. 20, fr. 7 i 6 i 6.

GON. 4. Dyst. 3.000 m. Nagr. „Im. hr. Wielopolskiego” 20.000 zł. 1) Jacek II, z. Stasiak, 2) Iwar (45,5), 3) Narw (27,5), 4) Motruna (26), 5) Baszibuzuk (45), wygr. w 3 min. 28 s. bardzo latwo o 6 dl. Tot. 9, fr. 6,50 i 9 zł.

GON. 5. Dyst. 1.800 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Surma III, z. Gulyas, 2) Moutarde (33), 3) Kryniczanka (18), 4) Tourne (76,5), 5) Janczarka (111), 6) Harry (211), 7) Harmanat (20), wyc. Minaret. Wygr. w 2 min. 2 s. wysłania, o pół dl. Tot. 14,50, fr. 6, 7 i 6,50.

GON. 6. Dyst. 1.600 m. Nagr. „Borowna” 20.000 zł. 1) Nektar, z. No-

wak, 2) Marap (19,5), 3) Neon (43), 4) Lech II (18,5), 5) Lulu (18,5), wygr. w 1 min. 44 s. Wysyłany o pół-torej dl. Tot. 9,50, franc. 6,50 i 7,50.

GON. 7. Dyst. 1.100 m. Nagr. 2.400 zł. 1) Kerry, z. Stasiak, 2) Irata (19,5), 3) Tanga (55,5), 4) Proch (10), 5) Dworna (37), wyc. En Avant, Butna, Iriola i Noisset. Wygr. w 1 min. 12,5 s. latwo o 3,5 dl. Tot. 27,50, franc. 11, i 9,50 zł.

GON. 8. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Flamand, z. Gil, 2) Styl (13,5), 3) Bira (34), 4) Ragusa (29), 5) Favoritas (56), 6) Momus II (180,5), 7) Guerra (110,5), 8) Limonit (100,5), 9) Farys II (92,5), wyc. Gilza, Rywałka, Laszka II, Ileana, Odwaga i Knight. Wygr. w 1 min. 46 s. w walce o pół dl. Tot. 10,50, franc. 6, 9 i 9 zł.

GON. 9. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Holmes, z. Michalczyk, 2) Kalina II (14,5), 3) Kuternoga (42,5), 4) Valdivia (62,5), 5) Kings Baghera (29), wyc. Hardiesse, Ekran II i Admirator. Wygr. w 2 min. 54 s. w walce o szyć. Tot. 11, franc. 6,50 i 7 zł.

Ugłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięczna przesiadka, sypialnia, stół, gabinet, skromniejszy 50. Nowy świat 30, róg Pie-rackiego.

FEATRY

WIELKI: przedstawienie zawieszono.
NARODOWY: „Słuby Pamięskie”.
NOWY: „Dowód osobisty”.
LETNI: „Cwiartka papieru”.
POLSKI: „Klub Pickwicka” z Zelenowiczem.
MAŁY: „Zwycięska pieśń” z Romanowem.
KAMERALNY: „Matura”.
ATENEUM: „Szkoła żon” z Jaramcem.
MALICKIEJ: „Profesja pani Warren”.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kariera Alfa Omegi”.
OPERETKA przy ul. Karowej: „Wesoła wdówka”.

RADIO

Wtorek, 20 października.

6.30 „Kieły ranne...”, 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.), 7.15 Dzien. por. 7.30 Orkiestra dęta (pl.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Aud. dla szkół, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.

12.03 „Paderewski gra!” (pl.).

12.40 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski, 12.50 Dziennik. połudn.

15.00 Wład. gosp. 15.15 Konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. O. Straszewskiego z udz. J. Czaplickiego (baryton). 16.00 „Stolica i jej sprawy”. 16.10 „Życie kult. stolicy”. 16.15 „Skrzynka PKO”. 16.30 Konc. w wyk. Zespołu P. Rynasa, 17.00 „Profesor K. Twardowski” (Z powodu 70-tych rocznicy urodzin) — wygl. prof. T. Kotarbiński. 17.15 Muzyka baletowa (pl.). 17.50 Monolog p. t. „O znajomości” — wygl. Zdz. Karczewski. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach” — pog. (z Łodzi). 18.20 Konc. rekl. 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 „Dyskutujemy”: „Szkoła a życie” — dyskusja zagai T. Wojewski. 19.20 Koncert w wyk. Małej Ork. P. R. 20.00 „O muzyce w Radio” — mówić będzie Kierownik Wydziału Muzycznego P. R. E. Rudnicki. 20.15 Konc. Symfoniczny (z Poznania). Wyk.: Ork. Symf. pod dyr. Z. Latoszewskiego i K. Czerniawski (fortepian). J. Brahms: Symfonia Nr. 1 c-moll op. 68 — wyk. ork. S. Rachmaninow: Konc. fortepianowy c-moll — wyk. K. Czerniawski z tow. ork. M. Kondracki. Nokturn, M. Ravel: Alborada del gracioso — wyk. ork. W. Perwerze. ok. godz. 20.45 Dzien. wiecz. Pogad. aktualna. 22.30 „Kiebek i nitka” (Z zagadnień dramaturgii). Szkic lit. K. KAROLA IRZYKOWSKIEGO. 22.45 Muzyka tan. (pl.).

6.30 „Kieły ranne...”, 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.), 7.15 Dzien. por. 7.30 Muzyka (pl.), 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Aud. dla szkół, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Konc. w wyk. Łódzkiej Ork. Salomonowej (z Łodzi). 12.40 „Kwasny kapuście” — pogad. Z. Czerny. 12.50 Dzien. południowy.

15.00 Wład. gosp. 15.15 Konc. połudn. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyrektora M. Mierzejewskiego. 15.55 „Skrzynka techn.” — red. W. Frenkiel, 16.10 „Dzieci i kwiaty” — reportaż muz. dla dzieci (muzyka japońska) w opr. C. Nahlík (ze Lwowa). 16.30 A. Sandler, ze swoją orkiestrą (pl.). 17.00 „Spełnione marzenia o wojusku” — odczyt, wygłosi J. Winiewicz (z Poznania). 17.15 „W ojczyźnie Rabinowicza Tagore” — reportaż muzyczny (pl.). 17.50 „Spotkanie z J. Conradem” — pogad. prof. R. Dybowski (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wład. gosp. 18.20 Konc. rekl. 18.45 Progr. na jutro. 18.50 „Stan dróg a kieszeń rolnika” — pogad. wygl. inż. M. Okęcki. 19.00 „Pani Krauzowa” — fragment z III-go tomu powieści H. Naglerowej p. t. „Krauzowie i inni”. 19.20 Muzyka lekka (pl.). 20.35 „Chwila Biura Stud.”. 20.45 Dzien. wiecz.

20.55 Konc. europejski z Belgii. Ork. Symf. i Chór pod dyr. M. Defauxa oraz soliści: Jeanne Thys, Briffaux, van Obbergh i Toutenel, W. program. „Francesca da Rimini” P. Gilsone.

22.00 Koncert chopinowski w wyk. M. Ciampi. Fantazja f-moll op. 49, Mazurek, Ballada As-dur op. 47, Walc e-moll, pośm. II Scherzo b-moll op. 31. 22.30 Muzyka lekka i tan. w wyk. Małej Ork. P. R. z udz. W. Stepniewskiego refreny.

A B C sportowe

Ruch mistrzem Polski Sytuacja Legii jeszcze nie stracona

W meczach piłkarskich o mistrzostwo ligi wyjaśniła się już sytuacja u góry tabeli. Ruch, gromiąc Garbarnię 6:1, zdobył 2 pkt., osiągając w sumie 24 pkt. i w ten sposób zdobył mistrzostwo Polski, bowiem Garbarnia i Warszawianka, które mają po 19 pkt., choćby nawet wygrały dwa pozostałe mecze, będą miały po 23 pkt.

Mecz Ruch — Garbarnia miał przebieg dramatyczny. Gra była wyrównana przez pierwsze pół godziny. Pierwszą bramkę zdobył Ruch przez Wilimowskiego w 6-ej minucie, wyrównał Woźniak w 30-ej minucie. Skutkiem brutalnej gry kontuzjonowano Wilimowskiego, którego zniesiono z boiska. Wkrótce sędzia usunął Peterka za faul. Ruch zatem gra w 9-tych. Po przerwie wrócił Wilimowski. W tej części meczu Ruch zdeklasował przeciwnika, strzelając aż 5 bramek, z czego Wilimowski zapisał na swe konto dwie i Wodarczyk trzy.

Mecz dwóch maruderów w Warszawie: Śląsk z Legią, przyniósł zwycięstwo Legii 2:0. W ten sposób Legia powiększyła swój stan posiadania do 8 pkt., a że będą jednocześnie przegrała, ma od niego ledwie 2 pkt. mniej i w ten sposób sytuacja jej jeszcze nie jest stracona, bo i do Śląska ma ledwie 3 pkt. mniej. Teoretycznie Legia może się jeszcze uratować od spadku.

Gościła Warszawiankę w Poznaniu u miejscowej Warty przyniosła jej katastrofalną porażkę w stosunku 1:5. Warszawianka wystąpiła z Domańskim w bramce. Wynik 1:0 do przerwy dla Warty nie zapowiadał klęski drużyny stołecznej. W drugiej połowie meczu poznańscy gracze doskonale finiszując, zdobyli 4 bramki.

LKS gościł na swoim boisku lwów- ską Pogoń, którą pokonał zwycię- stwem 3:1, choć pierwszą bramkę zdobyła Pogoń.

Wieści z kraju

— Kolejowe PW — Kraków po ostatnich zawodach kajakowych wysunęło się na pierwsze miejsce w tabeli punktacyjnej Polskiego Zw. Kajakowego.

— Rozegrany w Warszawie mecz zapasów czy Warszawa — Łódź przyniósł zdecydowane zwycięstwo stolicy w stosunku 16:7. Dla Warszawy wygrał walki: Rokita, Neubauer, Święto-ławski, Szajewski i Kozerski.

W Krakowie Wisła pokonała wy- soko Dąb w stosunku 5:2. Drużyna krakowska wystąpiła z odmłodzo- nymi atakami.

Po niedzielnych rozgrywkach ta- bela ligowa przedstawia się nastę- pująco:

	pkt.	st. br.
1) Ruch	24:8	49:28
2) Garbarnia	19:18	28:23
3) Warszawianka	19:13	26:24
4) Wisła	18:14	24:21
5) Pogoń	17:15	33:27
6) Ł. K. S.	17:15	33:28
7) Warta	17:15	39:39
8) Śląsk	11:21	22:33
9) Dąb	10:22	24:40
10) Legia	8:24	21:39

W meczach o wejście do ligi Cracovia pokonała chorzowska AKS 3:2, a Brygada częstochowska przegrała ze Śmigłym w Wilnie 0:3. Do ligi weszły już definitywnie, jak wlemy: Cracovia i AKS.

Ostrzeżenie przed Rzekomym dziennikarzem

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich przesyła nam nast. ostrzeżenie:

W ostatnich dniach grasuje w sto- licy niejaki Eugeniusz Kazimierz Ben- ta-Walicki, legitymujący się biletem wyzytowanym z napisem „Dziennikarz. Synd. „Warszawski” i sfalszowaną legitymacją Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich. Syndykat Dziennika- rzy Warszawskich stwierdza, że Eu- geniusz Kazimierz Benta-Walicki nie jest członkiem Syndykatu Warsza- wskiego i w żadnym dzienniku nie pra- cuje.

— W meczach boserskich o druży- nowe mistrzostwo stolicy klasy A Po- lonia pokonała PZL 9:7. Okęcie zaś zwyciężyło CWS 12:4. O mistrzostwo klasy B Skra zwyciężyła Warszawian- kę 10:6 a Legia pokonała Bron 11:5, a Czechowice — Orkan 12:4.

— Drużynowe mistrzostwo lekko- atletyczne Warszawy zdobyła bez walki Warszawianka, wobec niesta- wienia się AZS i Legii.

Fabryka zamknięta, robotnicy na bruk... bo żyd zarabia w Palestynie

Żydzi powszechnie lansują ba- jeczkę o tym, że polskie życie go- spodarcze nie może obejść się bez współpracy żydów. Jak ta „współ- praca” wygląda — wystarczy przy- toczyc jeden z przykładów. Fabry- ka „Polonóz”, Grochowska 86, własność żyda Gowsieja Klocma- na, produkująca uchodząca za pol- skie ostrza do golenia „Polonia” — została przez właściciela zam- knięta, robotnicy zwolnieni,

gdyż... żyd właściciel dorobił się tak na pracy polskiego robotnika, że wybudował sobie drugą fabry- kę, oczywiście w Palestynie, skąd teraz czerpie zyski.

Dla dopełnienia obrazu trzeba powiedzieć, że wywalifikowanym robotnikom metalowcom Klocma- nia płaci po 40 gr. za godzinę pracy, rejestrując ich jako „pomoc”. Wszelkie inne prace utrzymane są na „odpowiednim” poziomie. Jedynie personel administracyjny, całkowicie żydowski, zarabia do- brze.

Tak wygląda „współpraca” ży- dów w polskim życiu gospodar- czym: wyzysk polskiego robotni- ka, wywożenie zysków do Pale- styny... i wyrzucanie robotników na bruk wtedy, gdy wybudowało się już drugą fabrykę w Palesty- nie. Najwyższy czas otworzyć oczy...

Wichura nad Warszawą Zielonka bez światła

Wczoraj wieczorem przeszła nad Warszawą i okolicą niezwykle gwał- towna wichura, wyrządzając poważne szkody. M. in. w Zielonce wicher po- żywał dachy z kilku budynków i przewrócił słup od przewodów elek- trycznych na ul. Mickiewicza, wsku- tek czego część Zielonki znalazła się bez światła.

Przyjmujemy ogłoszenia tylko firm chrześcijańskich